

Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego – inwestycja stulecia na Śródce

Gabriela Klause

Konkurs na Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego, nazwano w prasie poznańskiej „konkuresem tysiąclecia”, więc być może „inwestycja stulecia na Śródce” nie jest tytułem na wyrost, szczególnie gdy rozpatrujemy go w kontekście historycznym. W przeszłości prawie każda epoka zaznaczała swój ślad w przestrzeni Śródki. W średniowieczu ustalił się jej kształt przestrzenny oraz Ostrówka, powstał kościół św. Małgorzaty, w połowie XVII wieku zbudowano na wzgórzu kościół i klasztor reformatów, w połowie XVIII wieku – oratorium filipinów, w XIX wieku na kształt Śródki poważny wpływ wywarły pruskie fortyfikacje, budynki szkolne, a na początku XX wieku kolejne żelazne mosty. Po II wojnie światowej zamiast znaczących inwestycji architektonicznych miała miejsce destrukcja przestrzeni miejskiej harmonijnie ukształtowanej w przeszłości.

Rozstrzygnięty niedawno, bo pierwszego lipca, konkurs architektoniczny na budynek muzealny mieszczący Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego (w skrócie ICHOT – robocze określenie funkcjonujące już od pewnego czasu) ma niewątpliwie szansę stać się ważnym wkładem w historyczne dziedzictwo tego miejsca. W Społecznej koncepcji Zagospodarowania Śródki z 2007 r. zwróciliśmy uwagę na ślady pamięci przeszłości związane z nieistniejącymi już pruskimi fortyfikacjami.

W swojej koncepcji sugerowaliśmy znaczenie miejsca dawnej śluzy z sugestią funkcji kulturalnej. Idea muzeum i jej precyzyjny program zrodziły się pod koniec 2007 r. w Wydziale Rozwoju Urzędu Miasta Poznania a sformułował ją arch. Lech Łanowski. Zaowocowało to ogłoszeniem 9 mar-

ca 2009 roku konkursu na projekt koncepcyjny urbanistyczno-architektoniczny i projekt ekspozycji Interaktywnego Centrum Historii Ostrowa Tumskiego w Poznaniu. Interesujące są założenia ideowe tego typu interaktywnych centrów, które funkcjonują w innych krajach. Ich głównym celem jest przedstawianie dziedzictwa kulturowego między innymi przy użyciu atrakcyjnych środków multimedialnych adresowanych zarówno do fachowców jak i laików, także grup dziecięcych.

Konkurs miał charakter międzynarodowy, gdyż wśród 25 zespołów, które do niego przystąpiły, znalazł się francuski i niemiecki zespół. Rozpatrywało go bardzo liczne bo trzynastoosobowe grono sędziowskie, któremu przewodniczył architekt Jerzy Szczepanik-Dzikowski z warszawskiego SARP-u,

W numerze m. in.:

• Migane w sportowym rytmie	2
• Śródka fragmentami pięknie	2
• Ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie	3
• Z życia Parafii	3
• Kilka refleksji w miejsce suvenirów	3
• Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego	4
• Muzyczne wydarzenie na Śródce	5
• Listy od Czytelników:	
Szanowna Redakcjo czasopisma	6
Tramwaje na Śródce	6
• Śródka po wojnie – rok 1945	7

jeden z założycieli i współników znanej pracowni JEMS Architekti. Pierwszą nagrodę otrzymał zespół architektoniczny AD ARTIS Emerla Jagiełłowicz Wojda z Krakowa – autorzy prostej sześciennej, minimalistycznej bryły muzeum nawiązującej „ekscytujący dialog ekspozycji z otoczeniem”. Projekt ten od początku „uwiódł” wszystkich sędziów konkursowych a werdykt dotyczący pierwszej nagrody był absolutnie jednomyślny. Koncepcja obejmowała, oprócz projektu budynku ICHOT oraz adaptacji przyczółka Śluzy Tumskiej, także projekt parkingów dla autokarów na terenie dawnego dziecińca, najbliższe otoczenie ulicy Gdańskiej, promenady nad Cybiną.

(dokończenie na str. 4-5)

ELEWACJA PÓŁNOCNA

Widok głównego budynku Centrum, przeszklonego łącznika-mostu oraz budynku dawnej Śluzy Katedralnej.





Pocztówka wydana staraniem i z funduszy Rady Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady z okazji kolejnej edycji Dnia Sąsiada na Śródce (23 maja 2009). Na pocztówce fresk przedstawiający most Cybiński z 1907 roku wykonany przez Katarzynę Kujawską oraz studentów ASP w Poznaniu na ścianie kamienicy przy ul. Ostrówek 6. (fot. L. Podbrzez, maj 2009)

Śródka fragmentami pięknieje

Zaczynają się remonty fasad budynków na Śródce. W ostatnim miesiącu został ocieplony i otynkowany budynek przy ulicy Bydgoskiej 6/7. Chwała wspólnocie, która znalazła środki na te prace. A nie było to łatwe. Przy tej okazji kilka faktów z historii tego budynku.

Jak wynika z kroniki miasta Poznania dotyczącej Śródki, w roku 1913 właścicielem budynku był dr Dalbor Edmund – kanonik. Budynek był zamieszkały przez lokatorów. Następnie ss. Miłosierdzia św. Wincentego a'Paulo prowadziły tam dom dla starców, mężczyzn. Na szczycie budynku było narysowane oko Opatrzności Bożej.



W roku 1939 zakład zlikwidowano, siostry wysiedlono, a budynek zajęło wojsko niemieckie na cele komendy wojennej.

Po wyzwoleniu Śródki 16 lutego 1945 roku zakwaterowano dowództwo wojsk radzieckich, które przekazało pomieszczenia władzom miasta. Pierwotnie mieścił się tam Urząd Skarbowy, potem Wydział Lokalowy i Kwaterunkowy. Po przeniesieniu tych wydziałów na Zagórze, powstają tutaj pracownie i Biuro Rozwoju Miasta. Następuje reorganizacja i budynek zostaje przystosowany na cele mieszkalne. I tak jest do dzisiaj.

G.C.

Migane w sportowym rytmie

W muzycznym rytmie przebojów, wśród licznych atrakcji sportowo-rekreacyjnych, bawili się mieszkańcy Śródki na dorocznym festynie Migane na Śródeji, który w sobotę 20 czerwca br. zorganizowały na terenie Młodzieżowego Ośrodka Sportowego Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji. Choć idea festynu pozostaje niezmienna i ma na celu integrację lokalnej społeczności Śródki, pracownicy Młodzieżowego Ośrodka Sportowego każdego roku starają się zaskoczyć mieszkańców nowymi pomysłami, które uczynią festyn jedynym i niepowtarzalnym. Nie mogło być inaczej i w tym roku.

Pierwsza część festynu obfitowała w atrakcje dla najmłodszych. Podczas gdy część dzieci brała udział w grach i zabawach dla najmłodszych, przygotowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, pozostałe korzystały z dmuchanej zjeżdżalni, bądź ko-

lorowały rysunki przy stoisku Straży Miejskiej.

Atrakcji nie mogło zabraknąć również na boisku piłkarskim. W niezwykle prestiżowym meczu, zegrali reprezentanci Śródki, których rywalami byli mieszkańcy Zawady. Mecz ten można zaliczyć do tych z gatunku „kto nie widział, niech żałuje”.

Podczas gdy na boisku piłkarskim zakończył się mecz dobrze znanego nam futbolu, tuż obok, na murawie rozgrzewali się przedstawiciele futbolu w wydaniu amerykańskim.

Nie odłącznym elementem Miganego, są potyczki rodzinne, z udziałem mieszkańców. Jakkolwiek dzieci nie trzeba nigdy namawiać do sportowych konkurencji, o tyle dorośli wciąż obawiają się spróbowania swych sił w konkurencjach, których przecież główną ideą jest dobra zabawa.

Imprezę zakończyło tradycyjne Migane przy muzyce. Następna edycja za rok... na pewno z nowymi atrakcjami.

*Tekst i foto: Michał Mączyński
Młodzieżowy Ośrodek Sportowy*



WOKÓŁ ŚRÓDKI

Kwartalnik Osiedla Ostrów Tumski – Śródka – Zawady

Zespół redakcyjny: Gabriela Klause, Gerard Cofta, Tomasz Magowski. **Współpraca:** Anita Magowska, Magdalena Magowska, Marianna Osyra, Tadeusz Osyra, Dagmara Walczyk. **Winieta:** Tomasz Tuchowski. **Zdjęcia:** archiwum. **Kwartalnik w internecie:** www.poznan.pl/rewitalizacja
Kontakt z redakcją: tel. 0-61 877-35-14. **Realizacja:** Wydawnictwo Kontekst • e-mail: kontekst2@o2.pl • www.wkn.com.pl

Ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosię

Młodzieży i dorośli z Poznania, także z naszej parafii, dochodzą w tych dniach do Częstochowy – 15 lipca to dzień, kiedy Poznańska Piesza Pielgrzymka dochodzi na Jasną Górę. W tym roku jest to już 75 piesza pielgrzymka z Poznania.

Pielgrzymowanie, choć inne niż przed wiekami, domaga się jakiegoś minimum zaufania do Boga i do drugiego, często zupełnie nieznanego, człowieka, którego spotyka się na pielgrzymim szlaku. Jak kiedyś, tak i dzisiaj pozostaje jakimś szczególnym doświadczeniem wiary i domaga się od człowieka tego głębokiego zaufania, które w bardzo obrazowy sposób pokazuje nam Ewangelia: „I przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosię”.

Być może trudno nam sobie wyobrazić tak daleko idące wyzbycie się wszystkiego (zwłaszcza, że w zupełnie innych miejscach przychodzi nam dziś przeżywać i głosić Dobrą Nowinę), warto jednak w czasie wakacji zatrzymać się przy samym doświadczeniu, które obrazują nam słowa dzisiejszej Ewangelii. W czasach, gdy nawet miejsce w hotelu czy górskim schronisku na przeciwnym krańcu ziemi można bez większego wysiłku zamówić za pomocą Internetu, człowiek zdaje się być coraz bardziej pewny siebie i przeko-

nany, że niewiele może go w życiu zaskoczyć. Coraz bardziej liczy na siebie, na własne zdolności i zaradność, coraz mniej natomiast na innych i na samego Boga.

Gdy patrzymy na fenomen pielgrzymek, widać jednak, że pozostaje wciąż żywe pragnienie, aby iść pod Bożą opieką i zdać się na otwarte serce drugiego człowieka. Niech wakacyjny czas, nawet jeśli ktoś nie ma możliwości wyjechania na wakacje, będzie okazją do odbycia pielgrzymki duchowej. Spróbujmy wyrwać się z zakłętą kręgów niekończących się seriali, odpocząć od telewizyjnych wiadomości, rytuału dnia, który tylko pozornie jest niezmienny.

Skoro apostołowie mogli wyruszyć w drogę, nie biorąc niczego, co mogło wydawać się niezbędne, to i my poradzimy sobie bez kolejnego odcinka ulubionego serialu, codziennej prasy i kilku innych rzeczy, bez których dotychczas nie umieliśmy żyć.

ks. Dariusz Madejczyk
redaktor naczelny
„Przewodnika Katolickiego”

Kilka refleksji w miejsce suvenirów (1)

Zamieszkanie w Tanzanii wiązało się dla nas, poza wszelkimi innymi sprawami, z wejściem w inny świat. Kiedy wysiedliśmy z samolotu, mieliśmy przed sobą nową rzeczywistość, a w niej nowy język, nowe twarze i nową estetykę.

Europejcykowi trudno na początku zaakceptować pewne miejscowe kanony piękna. Nie chodzi, rzecz jasna, o przyrodę, bo ta zawsze zachwyca, ale o te dziedziny, w które wchodzi już człowiek. Po pewnym czasie można się przyzwyczaić do takich a nie innych chatynek, obejść czy strojów.



Ludzie chodzą tu barwnie ubrani, zwłaszcza kobiety. Piękne są stroje tradycyjne. Mimo upałów panie nie są zbyt obnażone, rzadko kiedy mają odkryte ramiona, o krótkich spódniczkach nie wspominając. Wśród tkanin króluje bawełna produkowana w miejscowych zakładach tekstylnych. Niezwykle wzorzysta. Często nosi się więc szerokie chusty nazywane „kanga” lub „kitenge”, niekiedy z wizerunkami słynnych ludzi (ostatnio pojawił się na chustach Barack Obama). Czasem to denerwuje – kobiety noszą na biodrach jedną chustę, na głowie drugą, a jeszcze inną opatulają się w chłodne poranki, ale tak już jest. Mowa tu o środowisku wiejskim czy małym miasteczkiem. Duże miasta i panująca w nich moda przypominają nasze „standardy”. Spodnie u pań pojawiły się stosunkowo niedawno. Nadal są domeną mężczyzn, których stroje nie bardzo odbiegają od europejskich.

Co istotne, o ile na co dzień można chodzić na wiosce byle jak ubranym czy boso, o tyle w niedzielę do kościoła zakłada się najlepsze ubrania. Ta sama zasada obowiązuje w mieście. W ten sposób podkreśla się wagę tego dnia. Warto przemyslenia.

Marie Cofta

Autorka spędziła z rodziną 7 miesięcy w Tanzanii, gdzie jej mąż zajmował się z ramienia poznańskiej Fundacji „Redemptoris Missio” administracją dyspensarium w wiosce Kiabakari.

Z ŻYCIA PARAFII

■ W zakończonym roku szkolnym odbyło się pięć spotkań Kręgi Biblijnego, podczas których czytano i rozważano listy św. Pawła Apostoła.

■ W dniu 10 maja siedemnastu dzieci przystąpiło w katedrze do I Komunii Świętej.

■ W niedzielę, 24 maja, ks. kan. Ireneusz Szwarz obchodził 30 rocznicę święceń kapłańskich. Była okazja do modlitwy, podziękowań i życzeń.

■ W niedzielę 31 maja Ostrów Tumski oparowały liczne rzesze gości festynu rodzinnego organizowanego przez Caritas Archidiecezji Poznańskiej.

■ W maju i czerwcu Apostolat Charytatywny wydawał żywność pochodzącą z darów przekazywanych przez Caritas. Podczas jednej z niedziel lipca zebrano ponad 6 tys. złotych na rzecz poszkodowanych z powodu powodzi i innych kataklizmów.

■ W dniu 9 czerwca odbyło się spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej, które poświęcone było refleksji nad dokumentem Synodu Archidiecezji dotyczącemu duszpasterstwa młodzieży w parafii. Poruszono także bieżące wyzwania związane z troską o życie parafialne.

■ W piątek 12 czerwca – podczas wieczornej Mszy św. w oktawie Bożego Ciała – świętowaliśmy jubileusz 60-lecia kapłaństwa ks. inf. prof. Mariana Fąki. W latach powojennych pełnił on posługę wikariuszowską w naszej parafii.

■ W dniach 13-14 czerwca grono 25 ministrantów z naszej Parafii uczestniczyło – wraz z ks. red. Dariuszem Madejczykiem – w Ogólnopolskim Kongresie Ministrantów w Krzeszowie u podnóża Sudetów. Tematem spotkania było: *Dla mnie żyć to Chrystus*.

■ W środę 17 czerwca, w oktawie Bożego Ciała, odbyła się tradycyjna procesja eucharystyczna rozpoczynająca się w kościele św. Małgorzaty. Przeszła przez Ostrówek i Most Biskupa Jordana, na którym zatrzymaliśmy się na dłuższą modlitwę, ku katedrze. Procesję przewodził ks. prał. Ireneusz Dosz, kanclerz Kurii Metropolitalnej, obchodzący w tym roku jubileusz 25-lecia kapłaństwa.

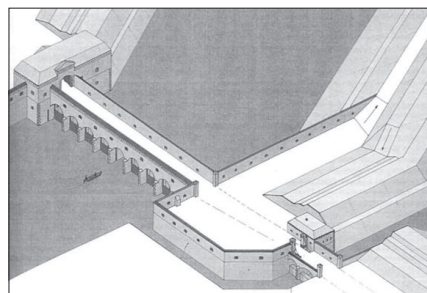
■ W dniach od 20 do 23 czerwca odbył się zorganizowany przez Parafię wyjazd dla Emerytów i Rencistów do Dębek nad Morze Bałtyckie. Grono 45 osób z Księdzem Proboszczem, oprócz wypoczynku nad uroczym fragmentem morza, odwiedziło kościół ojców Franciszkanów oraz Kalwarię w Wejherowie, klasztor w Żarnowcu oraz elektrownię wodną. Ponadto odbyła się wyprawa na Półwysep Helski oraz zwiedzanie Gdańska. Miejsce wypoczynku

(dokończenie na str. 7)

Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego – inwestycja stulecia na Śródcie

(dokończenie ze str. 1)

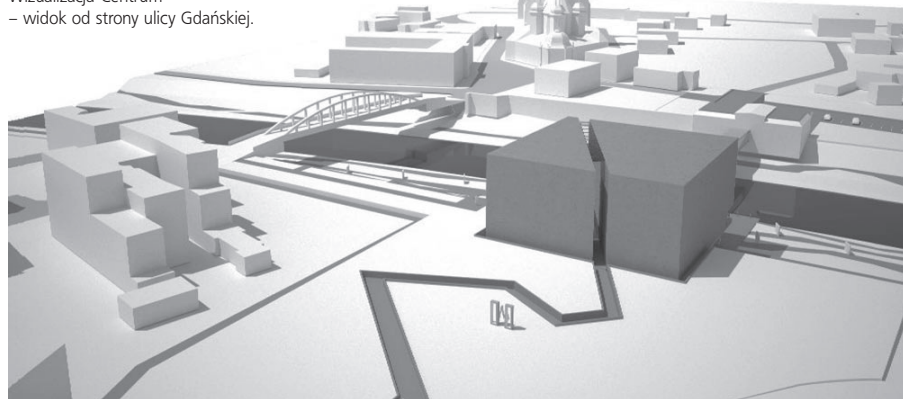
Tak duży obszar opracowania daje nadzieję na wytyczenie i uporządkowanie miejsc parkingowych, projekty zieleni na nabrzeżu Cybiny oraz wzdłuż ulicy Gdańskiej i boiska sportowego. Miejmy nadzieję, że w związku z tym zniknie żenujące



Śluza tumska

zieleni na tym obszarze. Ulica Gdańska stanie się ważną drogą dojazdową do planowanego podziemnego, dwukondygnacyjnego parkingu znajdującego się przy głównym budynku. Bryła budynku ICHOT o funkcji ekspozycyjnej składa się

Wizualizacja Centrum
– widok od strony ulicy Gdańskiej.

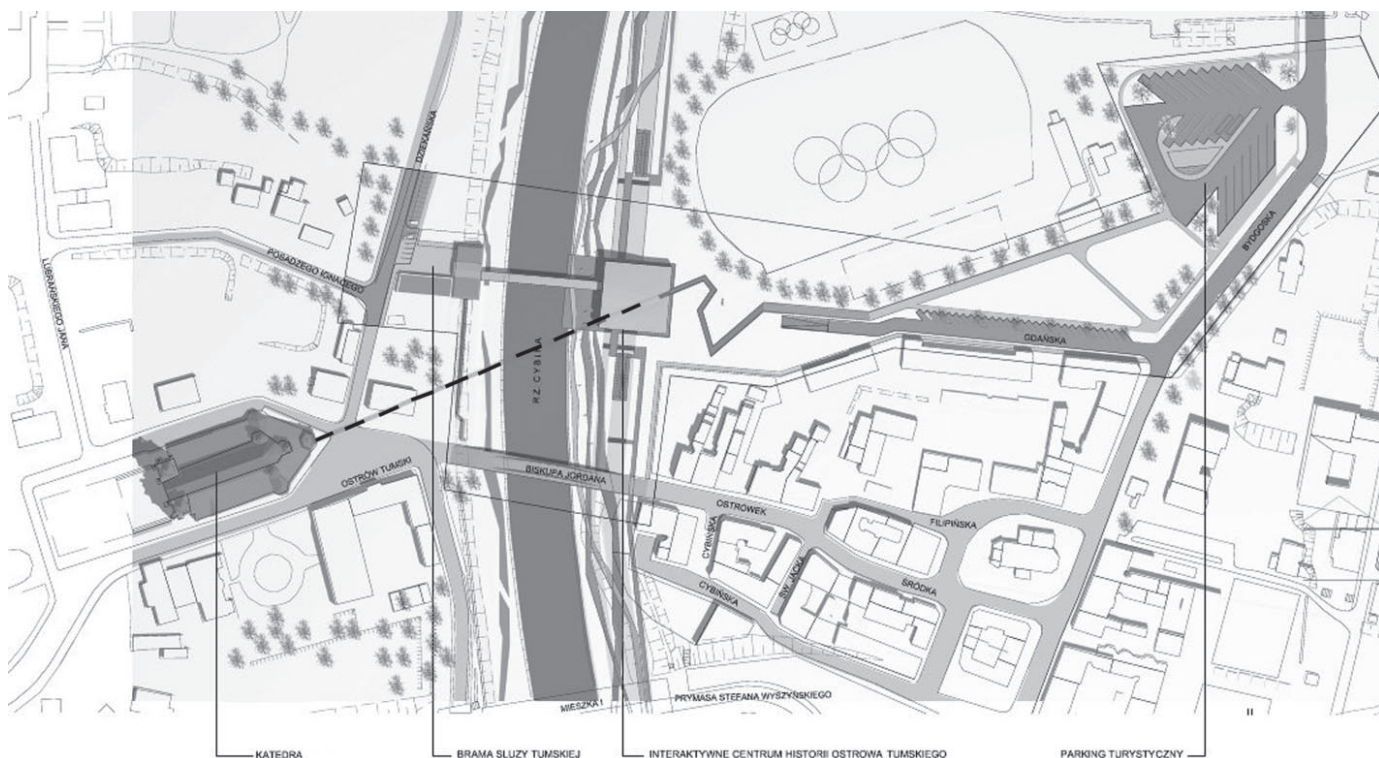


ogrodzenie skwerów, które swego czasu miasto nam wystawiło oraz zakończy się „partyzantka” związana z kształtowaniem

z czterech kondygnacji naziemnych i dwóch podziemnych, ma kształt wspomnianej już kostki betonowej rozciętej

wzdłuż osi skierowanej na kaplicę pierwszych władców – Złotą Kaplicę i będące efektem odbudowy, wyniosłe wieże katedry zakończone barokowymi hełmami. Wzdłuż przeszklonego, strzelistego rozcięcia-atrium, które nadaje budowli wręcz sakralnego charakteru, prowadzą na poszczególne kondygnacje długie, jednobiegowe schody. Zwiedzający w dużym stopniu wirtualne ekspozycje rozplanowane wokół „osi narracyjnych” biegnących po obrzeżach wnętrza poszczególnych kondygnacji, będą zmuszeni wielokrotnie przekraczać za pomocą kładek intrygujące rozcięcia – szczeliny, by w ten sposób odnawiać kontakt z realnym światem. Do budynku prowadzą zasadniczo dwa wejścia: od strony ul. Gdańskiej i parkingu poprzez zagłębiony w ziemię zygzak, który nakierowuje wzrok zwiedzających na interesujące miejsca, by w końcowym etapie skierować go na katedrę, drugie prowadzi przez przyczółek Śluzy Tumskiej i przeszkloną kładkę o funkcji wystawowej do głównego budynku ICHOT. Ekspozycji towarzyszyć będą restauracja i kawiarnia oraz taras widokowy na dachu budynku. Miejmy nadzieję, że znajdzie się tu również powierzchnia dla koncertów, teatrów, które w razie niepogody mogłyby tam znaleźć swoją przestrzeń.

Inwestycja ma kosztować około 100 mln złotych, jej początek przewidziany jest na jesień 2010 roku, zakończenie na wiosnę 2012 roku.



Aksometria pokazująca wcześniejszą pruską zabudowę nad Cybiną. W miejscu planowanego Centrum do lat 20. XX wieku istniał zespół umocnień i budynków związanych ze Śluzą Tumską. Lewobrzeżna część Śluzy zachowała się do dzisiaj w dobrym stanie. Rysunek pochodzi z książki J. Biesiadka, S. Kucharski, M. Wojciechowski „Twierdza Poznań”, Poznań 2007.

27 maja 2009 r., w środę, wczesnym wieczorem o godz. 18:45 w kościele Św. Małgorzaty na Śródcie – uroczej, ciągle jeszcze nie odkrytej i niedocenionej dzielnicy Poznania – rozpoczął się koncert pt. „Haendel na Śródcie”.



Fot. Stanisław Wróblewski

Było to kolejne – po ubiegłorocznym koncercie „Szymanowski na Śródcie” muzyczne wydarzenie na Śródcie przygotowane w ramach Salonów Muzycznych na Zamku, dzięki pomocy Urzędu Miasta Poznania – Oddziału Rewitalizacji Wydziału Rozwoju Miasta, Rady Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady oraz Parafii Archikatedralnej. Całość przygotowała i wyreżyserowała pani Teresa Nowak.

Koncert składał się z dwóch części: W Preludium odbywającym się w kościele Św. Małgorzaty wystąpili najmłodsi chórzyscy, instrumentalści i ich profesorowie: Chór Katedralny OSM I st. – przygotowanie Ewa Domagała, Chór Dziewczęcy „Skowronki” pod dyr. Alicji Szelugi oraz

Muzyczne wydarzenie na Śródcie

Zespołu Smyczkowego POSM I st. nr 2 im. T. Szeligowskiego, pod dyr. Bogumiły Szeligowskiej – Wojteckiej. Po zakończeniu pierwszej części koncertu wszyscy udali się na most biskupa Jordana. Przejściu ulicą Ostrówek towarzyszył kolorowy „bezruch sceniczny” przygotowany przez młodzież z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Nieśłyszących im. J. Sikorskiego w Poznaniu. Na moście bpa Jordana rozpoczął się Koncert Muzyki Barokowej, na którym zostały zaprezentowane utwory J. F. Haendela, J. S. Bacha i im współczesnych,

przygotowane przez studentów i absolwentów Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu.

Na zakończenie tego niezwykłego wieczoru, w kinie Malta można było zobaczyć film pt. „Wszystkie Poranki Świata” z piękną muzyką Jordi Savalla.

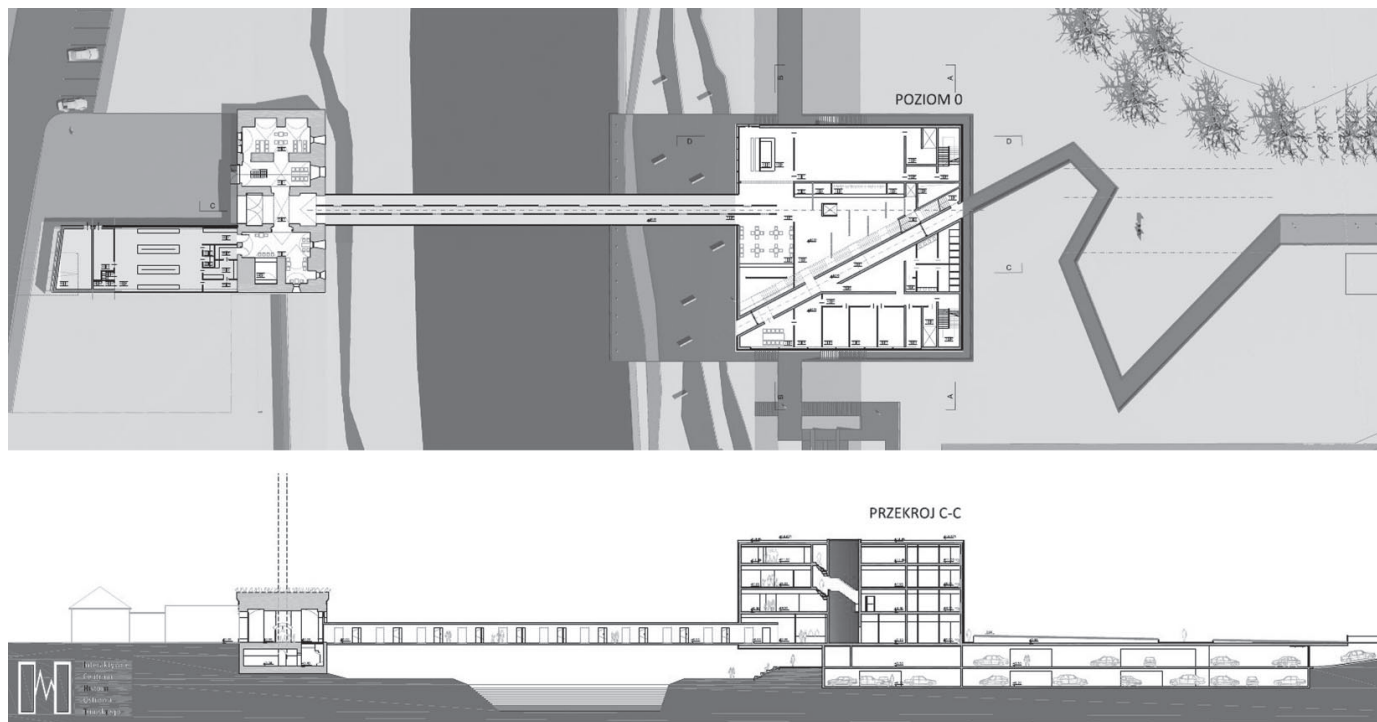
Z okazji 200 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina, rok 2010 został ogłoszony rokiem Chopinowskim. Z tej okazji już teraz serdecznie zapraszamy na kolejny koncert z cyklu, pt. „Chopin na Śródcie”.

Natalia Szwarz

Każdy z zainteresowanych mieszkańców Poznania będzie mógł osobiście zapoznać się ze zwycięską pracą i pozostałymi projektami konkursowymi we wrześniu tego roku w Muzeum Archi-

diecezjalnym. Wystawie pokonkursowej towarzyszyć będzie interesujący program kulturalny i edukacyjny oraz prawdopodobnie dyskusja z autorami projektów.

Materiały ilustracyjne dotyczące pracy konkursowej udostępnił WR UMP. Składamy tą drogą podziękowanie za możliwość ich publikacji w niniejszym wydaniu „Wokół Śródki”.



Rzut Centrum na poziomie parteru oraz przekrój przez główny budynek, przeszklony łącznik oraz budynek Śluzy Tumskiej.

Listy od naszych Czytelników

W ostatnim czasie do Redakcji wpłynęły listy od Czytelników. Postanowiliśmy wydrukować niektóre ich fragmenty! Pierwszy list nadszedł od byłego mieszkańca Zagórza, który od 1978 roku mieszka w Niemczech, drugi z Poznania od p. Macieja Marcinkowskiego.

Szanowna Redakcjo czasopisma „Wokół Śródki”!

Nazywam się Bogumił Nowicki, urodziłem się w 1942 roku na Zagórzu, gdzie mieszkałem do roku 1967. Od roku 1978, tak zarządził los, mieszkam w Niemczech, w miasteczku Neustrelitz, 120 km na północ od Berlina. Jest to Meklemburgia, teren bogaty w jeziora i lasy.

Pod koniec ubiegłego roku dostałem od mojego siostrzeńca list, w którym znajdowało się czasopismo „Wokół Śródki”. Spodobało mi się tak bardzo (...), że poprosiłem go o regularne przysyłanie kolejnych numerów. (...)

Kiedy czytałem już ten pierwszy egzemplarz, serce zaczęło bić szybciej, wspomnienia wracały lawinowo, no i odezwała się tęsknota. Tęsknota właśnie za Śródką, Ostrowiem Tumskim, Zawadami, za Cybiną i Wartą, za przeżyciami z lat dziecięcych i młodzieńczych. Na str. 6 numeru 2 z 2006 roku znajduje się zdjęcie mieszkańców Zagórza i to przed kamienicą nr 13, w której się urodziłem. Podobne zdjęcie i ja posiadam, lecz z lat 50. tych – stoję w tej bramie z moim kuzynem (...).

Uczęszczałem do szkoły nr 3 na Śródcie i spoglądając nieraz na zdjęcie z siódmej kla-

sy z roku 1956, na którym tyle znajomych twarzy kolegów ze Śródki, Zawad, Ostrowia Tumskiego i Zagórza, przypomina mi się wspaniałe dzieciństwo (...), na które złożyła się nie tylko piękna okolica, ale właśnie trud rodziców.

Jak dobrze wiemy, w pierwszych latach powojennych był czas odbudowy. To był czas, w którym raczej nikomu się nie „przelewało”, żywność była racjonowana (kartki żywnościowe i nie tylko), a oni, nasi rodzice, uczynili wszystko, aby ich dzieci tego kryzysu nie odczuły. Wiem to z opowiadań mojej mamy, że nie jedno było wyrzeczenie, aby dzieci miały lepiej. Przypominam sobie jak przypalała cukier na patelni i po ostygnięciu tę masę rąbała na drobne kawałki, bym w ten sposób miał tak zwane karmelki. (...)

Wracając do czasopisma, wspominam artykuł o ks. Ryszardzie Boguszu (nr 2 [29] 2007 r.). Jest tam zdjęcie, na którym jest widoczny również młodszy brat księdza, Czesław. Rysia pamiętam jako bardzo spokojnego, statecznego i zrównoważonego, czym wyróżniał się mocno od rówieśników. W jego zachowaniu i postawie można było odczuć tę „inność”, co określiłbym jako „powołanie”, którego efektem była praca misyjna ks. Bogusza. Dość długo kolegowałem się z jego młodszym bratem. Trenowaliśmy pięściarstwo w Klubie Budowlanych Poznań na ul. Kościelnej i, o ile mnie pamięć nie myli, w roku 1960 zdobył on mistrzostwo okręgu juniorów w wadze koguciej. (...)

Bardzo chętnie czytam także o historii Mostu Cybińskiego. Mam w pamięci, solidnie zbudowany drewniany most z izbicami łamiącymi krę lodową prawie co wiosnę, gdy wody Warty wzbierały (...). Z tego to mostu spadł zimą 1954 czy 1955 roku trolejbus jadący z ul. Mostowej w stronę Śródki*. Było to wielkie nieszczęście, byli zabici i ranni, bo pojazd był przepełniony. Wśród rannych znalazł się również mój dziadek, Józef. Szkolę, którego doznał, pozostawił trwałe piętno na jego psychice.

Pamiętam także jak w roku 1956 przez Most Cybiński przejeżdżały trzy czołgi sowieckie ze Śródki w stronę miasta. Widziałem, (...) jak czołgi te stanęły przed mostem, wyszli żołnierze i oglądali go ze wszystkich stron. Wahali się przez moment, ale zdecydowali się na przejazd i pojedynczo, bardzo powoli, przeprowadzili czołgi na drugi brzeg. (...)

Droga Redakcjo, chciałbym Państwu podziękować za wspaniałe artykuły dotyczące nie tylko starych czasów, ale także za te o sprawach aktualnych i o perspektywach dla „naszego” regionu.

Z najserdeczniejszymi pozdrowieniami,
Wasz stały czytelnik,

*Bogumił Nowicki
(adres znany Redakcji)*

* Od redakcji: Zdarzenie to miało miejsce 3 lutego 1952 r.

Tramwaje na Śródcie

Na zdjęciu jest Jan Marcinkowski mój stryjeczny dziadek, brat Wojciecha Marcinkowskiego – mojego dziadka. Urodził się około 1870 roku w Kobylnikach k/Obrzycka. Około 1890 roku najpierw wyemigrował do Poznania Wojciech z żoną Marianną (Wojciech ur. ok. 1867 r.), a po kilku latach sprowadził swego młodszego brata Jana. Jan w okolicach 1900 roku podjął pracę motorniczego w miejskich tramwajach, natomiast Wojciech pracował w policji.

Jan Marcinkowski mieszkał z żoną w małym czynszowym domu na ul. Polnej, blisko narożnika ul. Wielkiej Berlińskiej (obecnie: Dąbrowskiego).

W tych czasach Polna była jedną z ostatnich ulic miasta od strony zachodniej. Jeszcze w latach czterdziestych na Polnej była zwrotnica tramwajowa, gdzie kończyła się linia biegnąca Dąbrowskiego (to pamiętam osobiście). Tramwaj jechał na Śródkę przez most na Chwaliszewie zbombardowany w 1944 roku. Szyny na Chwaliszewie były widoczne w nawierzchni ulicy jeszcze kilkadziesiąt lat. To samo zdjęcie Stryja było prezentowane na wystawie o starym Poznaniu w poznańskim Ratuszu. Być może ktoś z Ratusza będzie mógł powiedzieć więcej o dziejach Śródki oraz od kogo wówczas to zdjęcie uzyskali.

*Maciej Marcinkowski
(adres znany Redakcji)*



15 lipca

Uroczystości upamiętniające rocznicę bitwy pod Grunwaldem rozpoczęły się mszą świętą na pl. Wolności. Mszę świętą odprawił dziekan płk Czesław Piotrowski. Manifestację zakończono odśpiewaniem Roty. Wieczorem wielka zabawa latowa w „Kalibrazu” przy Drodze Dębińskiej, obok łazienek miejskich, a na boisku dębieckim KKS pokonał Pogoń Śmigiel 12 : 1.

16 lipca

Ceny towarów na targowiskach w złotych. Za 1 kg: masło 300, smalec 360, wieprzowina 150, cielęcina 90, jajko 7, bułka 4, ziemniaki 4, pomidory 160, ogórki 46. Na kartki żywnościowe sprzedawano po dwa jajka na osobę.

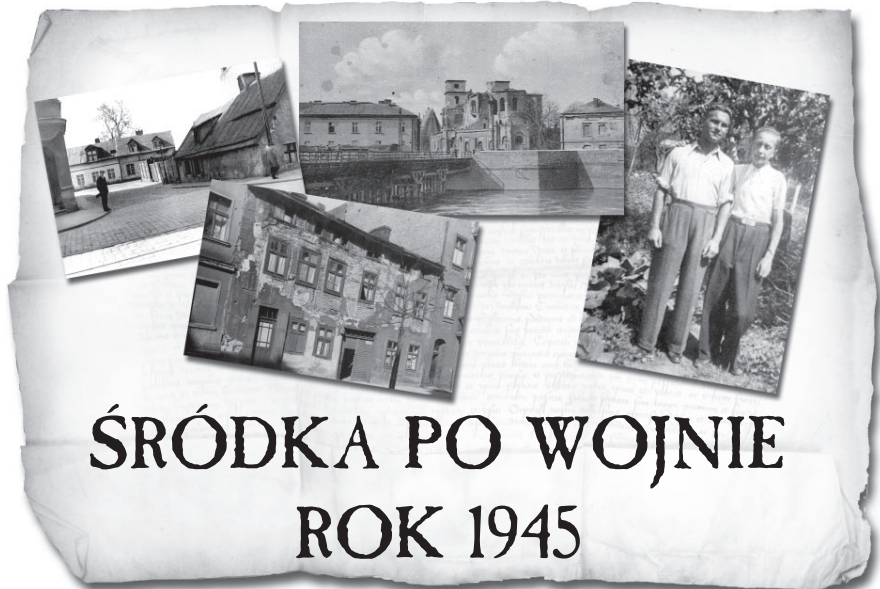
W kinie Jedność i Warta wyświetlano film amerykański „Orkan”, kolejki kilometrowe w sali upał duchota.

21 lipca

Samolotem bezpośrednio z Rzymu przybył do Poznania ks. kardynał August Hlond. Pierwsze kroki ks. Prymas skierował do zniszczonej Katedry, a następnie udał się na probostwo przy kościele M. B. Bolesnej na Łazarzu.

Ogłoszenia drobne w prasie:

- Karmelarz może się zgłosić Firma Chmielewski, ul. W. Świętych 4a
- Poszukuje się gospodyni w dobrym domu.
- Fraki kupi Teatr Wielki.



ŚRÓDKA PO WOJNIE ROK 1945

- Kawę surową kupujemy – przyjmujemy do palenia: Małecki, Szeroka 7.
- Restauracja Savoy Szewska. Codziennie dancingi. Orkiestra damska.

22 lipca

W kolegiacie poznańskiej ks. Kardynał A. Hlond odprawił Mszę św. za pomyślność diecezjan. Na pl. Wolności wiec i uroczystości z okazji pierwszej rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN. Polonia Bytom grała z zespołem Warty wygrywając 3:2. Mecz transmitowało radio.

23 lipca

W godz. 17-19 nad Poznaniem przeszła trąba powietrzna wyrwując z korzeniami setki drzew. Zgodnie z zarządzeniem władz w poniedziałki, środy, piątki saperzy na Cytaдели wysadzają niewypały.

25 lipca

Zarządzenie Zarządu Miejskiego – w Poznaniu obowiązuje czystość i porządek. Wszelkie sienie i schody budynków winni właściciele domów oświetlać światłem silnym od zmroku aż do zamknięcia wejścia. Budynki, drogi przez bramę, ogrody i podwórza muszą być zamykane o godz. 22. Ulice należy codziennie zamykać, przed zamykaniem należy bruk skropić wodą. Podwórza, bramy, sienie, klatki schodowe, od suterenu i piwnic powinny być codziennie zamykane i raz na tydzień myte... Trzepanie dywanów, przewietrzanie poscieli, wieszanie bielizny na balkonach w drzwiach lub oknach wychodzących na ulicę lub plac jest zabronione.

Jan Kaczmarek

(ciąg dalszy nastąpi)

Z ŻYCIA PARAFII

(dokończenie ze str. 3)

były domy Caritas Diecezji Poznańskiej i Gnieźnieńskiej. Radością pobytu było spotkanie z p. dr Wandą Błęską, która w tym czasie gościła w Dębkach.

■ Parafia w dniach od 27 czerwca do 4 lipca zorganizowała dla dzieci i młodzieży tygodniowe **wakacje z Bogiem** w Piłce, w sercu Puszczy Noteckiej. Przewodnikiem wakacyjnego wypoczynku był św. Apostoł Paweł. Dzieci wróciły radosne i zadowolone z wakacyjnego pobytu.

■ W dniu 29 czerwca, w Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła Mszę św. odpustową celebrował i kazanie wygłosił Metropolita Warszawski, ks. arcybiskup Kazimierz Nycz. Podczas Mszy św. z licznym udziałem duchowieństwa i wiernych, w obecności władz Miasta Poznania, został zainaugurowany w katedrze ROK KAPLAŃSKI.

■ W niedzielę 19 lipca ks. kanonik Wojciech Raczkowski celebrował odpust w kościele św.

Małgorzaty na Śródcie. W poruszającym kazaniu ukazał świętą Patronkę kościoła na Śródcie, która od wieków uczy mężnej wiary gotowej oddać życie za Chrystusa. Ks. Raczkowski mówił o bogatej historii ludzi modlących się w tej świątyni, którzy godnie przeżywali i przekazywali dziedzictwo wiary. Dzisiaj powinien nastąpić czas nie tylko rewitalizacji domów, ale i ducha naszej wspólnoty. Musimy z otwartym czołem wyznawać z dumą: **Jesteśmy ze Śródk!**

■ Od 21 lipca w tygodniowych rekolekcjach w Ars we Francji, w parafii św. Jana Vianney uczestniczył ks. Proboszcz Ireneusz Szwarz.

■ Kleryk, Patryk Nachaczewski, zorganizował w czwartek 23 lipca tzw. franciszkański czwartek. Z gromadką dzieci udał się do nowego ZOO. Wśród atrakcji był przejazd kolejką maltańską.

■ W dniu 25 lipca do TAIZE z ks. redaktorem Dariuszem Madejczykiem udała się 22 oso-

bową grupa młodzieży naszej parafii, by przeżyć tygodniowe rekolekcje i przygotować się do przyjęcia młodzieży z całej Europy na przełomie roku.

■ W niedzielę, 26 lipca, wieczorem odbył się w katedrze – w łączności z Mszą św. wieczorną – koncert jubileuszowy naszego organmistrza, p. Krzysztofa Wilkusa, z okazji 35-lecia jego posługi. Wraz z obchodzącym rocznicę wystąpili śpiewacy: Maria Załanowska-Należyty, Piotr Należyty, br. Jan Bartosik BJSJ, Piotr Wilkus, a także instrumentalisci: Piotr Maćkowiak (obój) oraz Dominik Żmijewski (baryton).

■ W niedzielę, 2 sierpnia, odbył się VI Marsz dla Życia. Po Mszy św. o godzinie 11, w milczeniu grono parafian i gości z kościoła św. Małgorzaty przeszło przez Ostrówek i Most Jordana ku pomnikowi Jana Pawła II.

Oprac.: I.Sz.; Sz.C.



„Most na Śródce”

W księżycową, jasną noc,
Idziemy starą poznańską uliczką,
Patrzemy jak zapalają się latarnie
Na Śródce, na moście, tak blisko

Tu stukot wozów i rżenie koni
Zostało w ciszy kamieni
Niemi świadkowie minionych czasów
Prześłem historii złączeni

Gruzy historii, ruiny mostu
Było tak jeszcze przed rokiem
Czy ktoś pamięta jeszcze te czasy
Gdy Mostu nie widział z okien

Tu, my dzisiejsi i wy wczorajsi
Sercem związani z tym miastem
Cicho szepczemy – jestem z Poznania
Z miasta nad Wartą jestem.

Katarzyna Hrycaj

Utwór autorstwa Katarzyny Hrycaj (klasa IV, SP nr 85 im. Kawalerów Maltańskich w Poznaniu – grupa wiekowa: dzieci do lat 15) został wyróżniony I miejscem w konkursie zorganizowanym m. in. przez Radę Osiedla z okazji I rocznicy otwarcia mostu bpa Jordana w Poznaniu.

ŚRÓDKA W STAREJ FOTOGRAFII



Widok ulicy Bydgoskiej i Rynku Śródeckiego z początku lat 30. XX wieku. Na wysokości trolejbusu widoczna kamienica przy Bydgoskiej nr 5; obok kamienica nr 6/7, która ostatnio została poddana renowacji – na fotografii widzimy jej wcześniejszy kształt, obecną wysokość uzyskała prawdopodobnie dopiero przed wybuchem II wojny światowej; sąsiednia kamienica znajduje się już przy Rynku Śródeckim nr 17, do niedawna mieściła się tam piekarnia ze sklepem, obecnie bar „U Jacków”; w miejscu obecnego pasażu handlowego istniał niewielki parterowy budynek usytuowany szczytem do ulicy, wyraźnie wychodzący poza dwudziestowieczną linię zabudowy, jest to interesujący świadek wcześniejszego ukształtowania tego miejsca; kolejne kamienice to Rynek Śródecki nr 15 i 16/17; na skraju fotografii widoczna jest nie istniejąca już kamienica wyburzona w związku z przebiegiem trasy szybkiego ruchu. Po lewej stronie zdjęcia – fragment kamienicy przy Rynku Śródeckim nr 1.

Fotografia zamieszczona została w książce wydanej z okazji rocznicy PWK: D. Książkiewicz-Bartkowiak, J. Skutecki „Miasto z wizją. Poznań w dwudziestolecu międzywojennym”, Wydawnictwo Miejskie Poznań 2009.

Ważne telefony

Komisariat Policji
Poznań – Nowe Miasto

Poznań ul. Polanki 24,
tel. 0-61 841-23-12 (dyżurny)

Kierownik Rewiru I Dzielnicowych

asp. szt. Marek Kolasiński (rejon 1)
tel. 0-61 841-43-49; tel. kom. 0-609 600-657

Rejon nr 1

tel. 0-61 841-43-52; tel. kom. 0-609 600-639
Dzielnicowy – sierż. sztab. Witold Korbanek

Straż Miejska

Plac Kolegiacki 17 (24 h) – tel. 986

Straż Miejska

(Oddział Nowe Miasto)
os. Bohaterów II Wojny Światowej 36
tel. 0-61 878-50-31